

ROMUALDA PIOTRKIEWICZ
(Olsztyn, Archiwum Państwowe w Olsztynie)

UWAGI O RETROKONWERSJI ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W OLSZTYNIE

Słowa kluczowe: retrokonwersja, ewidencja zasobu archiwalnego, opis jednostki archiwalnej, udostępnianie pomocy archiwalnych w Internecie, Archiwum Państwowe w Olsztynie

Program retrokonwersji pomocy archiwalnych został zainicjowany przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w 2016 r. Jako cel postawiono wówczas „znaczący przyrost informacji o zasobie archiwalnym archiwów państwowych dostępnych w Internecie, co najmniej na poziomie jednostki archiwalnej”. W pierwszej kolejności cyfryzacji miano poddać inwentarze zatwierdzone, następnie spisy zdawczo-odbiorcze, spisy robocze oraz wszelkie inne pomoce dostępne tylko w postaci papierowej. Przewidywany okres realizacji programu to koniec 2017 r. lub — w przypadku dużej liczby pomocy poddawanych cyfryzacji — koniec 2018 r. Aby urealnić wykonalność zadania, nakazano, żeby prace retrokonwersyjne ograniczyć do przepisania pomocy, podkreślając by przy tej okazji nie prowadzić melioracji zespołu. Dopuszczono również przenoszenie danych z wykorzystaniem technik OCR, które umożliwiały masowy import danych z formatu csv do systemu ZoSIA. Zatem główna myśl założeń programu to: jak najszybciej, przy wykorzystaniu wszelkich możliwych usprawnień technicznych oraz zaangażowaniu maksymalnej liczby pracowników, przenieść wszystkie papierowe pomoce ewidencyjne do postaci cyfrowej. Czy jednak założenia programu pozwoliły zrealizować jego cel? Uwagi, jakie nasunęły się w trakcie jego realizacji, sugerują wstrzymanie się z ogłoszeniem pełnego sukcesu.

W chwili przystąpienia do programu Archiwum Państwowe w Olsztynie (AP Olsztyn) posiadało jeszcze Oddział w Nidzicy (zlikwidowany w czerwcu 2017 r.). W obu placówkach funkcjonowały wówczas bazy SEZAM i IZA. Ich porównanie wykazało, że retrokonwersją należy objąć 754 zespoły z zasobu olsztyńskiego (228 018 j.a.) oraz 230 zespoły z zasobu Oddziału w Nidzicy (22 365 j.a.), co razem dawało ponad 250 tys. j.a. W związku z tym, że na czas

trwania programu wstrzymane zostało opracowanie zasobu, do jego realizacji skierowano głównie pracowników Oddziału II Opracowania Zasobu (w chwili, gdy program startował były to cztery osoby). Aby nie zaburzyć bieżącego funkcjonowania archiwum, pracownicy innych oddziałów brali udział w programie w mniejszym wymiarze, ale na tyle aktywnie, że w sumie przy retrokonwersji pracowało 20 osób, co pozwoliło zrealizować cały plan do 31 grudnia 2017 r.

Główna myśl, która się nasuwa po zakończeniu programu, to świadomość błędów i niedociągnięć w ewidencji zasobu, które dzięki programowi zostały uchwycone. Niestety, ich korekta przy ograniczonym czasie trwania programu nie zawsze była możliwa. Przystępując do jego realizacji, wydawało się, że najmniej problematycznym będzie przepisywanie inwentarzy zespołów opracowanych. Jednak w przypadku inwentarzy opracowanych przed „epoką komputerów”, a zwłaszcza w latach 50. i 60., prace często ulegały spowolnieniu, gdyż samo przepisywanie wymagało dużej uwagi. Mimo iż wskazówki NDAP z 25 maja 1953 r. do sporządzania inwentarza książkowego nakazywały, by inwentarz sporządzony był na maszynie, nie zawsze warunek ten mógł być spełniony, gdyż maszyn po prostu brakowało. Dlatego część inwentarzy z tego okresu spisana została ręcznie, nie zawsze starannie, co znacznie utrudniało ich odczytanie. Również same standardy opisu jednostek były odmienne od współczesnych. W tytułach powszechnie stosowano skróty nazw własnych, które bez wglądu do akt mogą być niezrozumiałe. Zdarzają się też tytuły: „Sprawy różne”, „Sprawy ogólne”, „Varia”, których wartość informacyjna jest praktycznie żadna. We wskazówkach z 1953 r., w części dotyczącej formułowania tytułów jednostek, zapisano też, że „W dłuższych i zawiłych tekstach można opuszczać części nieistotne, zastępując je kropkami”. Ocena „istotności” była oczywiście zadaniem samego opracowującego i to od jego wiedzy i wycucia zależało, czy i jaka informacja zostanie pominięta. W przypadku inwentarzy dostępnych w formie papierowej, do których korzystający miał dostęp tylko i wyłącznie w pracowni naukowej archiwum, taki „skrócony” tytuł nie stanowił dużego problemu. W wypadku wątpliwości co do zawartości jednostki można ją było od ręki wypożyczyć i sprawdzić. Inaczej jest w przypadku udostępnienia inwentarza w Internecie. Współczesny użytkownik Internetu oczekuje, po wpisaniu do wyszukiwarki kilku słów kluczowych, szybkiej i precyzyjnej informacji. Dlatego nieprecyzyjne lub skracane niegdyś tytuły jednostek mogą być przeszkodą w wytypowaniu szukanych akt. Dobrym przykładem do opisanego problemu jest inwentarz zespołu nr 42/376 Urząd Rybacki w Giżycku (*Oberfische-reiamt Lötzen*) z lat 1817–1944, liczący 1608 j.a. Inwentarz napisany jest ręcznie w języku niemieckim, niezmiernie trudnym do odczytania charakterem pisma. Próba przepisania jego treści zmusiła pracowników do sięgnięcia po same akta, gdyż odczytanie tytułu jednostki z inwentarza często budziło wątpliwości. Porównanie zapisów z inwentarza z aktami wykazało, że w wielu wypadkach są one rozbieżne (autor stosował tytuły skrócone lub formułował własne, mimo że

jednostka posiadała tytuł). Konieczność terminowego wywiązania się z planu retrokonwersji, jak też same założenia twórców programu, uniemożliwiały poprawianie czy też uzupełnianie na bieżąco wszystkich wadliwych tytułów. Prace sprawdzające zawężono zatem do skorygowania tytułów budzących największe wątpliwości, a w pozostałych przypadkach przenoszono tytuły zgodnie z zapisem w inwentarzu. Skutkuje to zatem przeniesieniem do systemu ZoSiA niepełnych lub nawet błędnych informacji.

Presją czasu w Programie retrokonwersji była największą bolączką. Chcąc zmieścić się w wyznaczonym terminie, zgodnie z zaleceniami NDAP, pracownicy sięgnęli po programy OCR, które umożliwiały przeniesienie do wersji elektronicznej zeskanowanych pomocy ewidencyjnych. Jednak programy te można było wykorzystać tylko do tekstów pisanych na maszynie lub wydruków komputerowych. Samo przeniesienie zeskanowanego inwentarza lub spisu do formatu Excel nie kończyło jednak nad nim pracy. Z pewnością program OCR przyspieszał import danych do wersji cyfrowej, ale problemem stawała się kontrola poprawności przeniesionej treści. OCR często przekręcał litery, łączył lub dzielił słowa, łączył tytuły dwóch jednostek lub dzielił jeden tytuł na kilka, gdyż nie rozpoznawał linii odstępu, zamieniał cyfry (np. 3 na 8 lub odwrotnie, 1 na 7 lub 4). Osoba pracująca na takim „zoceerowanym” pliku musiała zatem porównać z nim wersję papierową. O ile dosyć łatwo można było wyłapać błędy w tytułach czy sygnaturach, to dużym problemem pozostawały daty. Tu nie zawsze udało się dostrzec błąd. Gdy OCR zamienił datę 1818–1840 na 4848–1840, wzrok dosyć szybko wyłapywał „nielogiczność”, ale w przypadku zamiany na 1843–1870 sam zapis, bez uważnego porównania z przenoszonym spisem, mógł zostać przeoczony. Zatem bardzo ważna informacja, którą jest zakres chronologiczny akt, może być w wielu przypadkach nieprawdziwa. Należy też podkreślić, że problem zamiany cyfr dotyczy nie tylko dat, ale np. zapisu dawnych sygnatur, numerów mikrofilmów czy choćby liczbowych zapisów w tytułach jednostek. Niepoprawnych zapisów, będących skutkiem zamiany liczb, może więc być ogromna ilość.

Mając zatem na uwadze nieprecyzyjne tytuły jednostek, błędy wygenerowane przez programy OCR, których nie udało się wyłapać, oraz zwykle literówki i pomyłki, których nie sposób uniknąć w trakcie długotrwałego, masowego przepisywania pod silną presją czasu, należałoby zadać sobie pytanie, czy cel programu, który w podsumowaniu prac prowadzonych w 2017 r. Naczelny Dyrektor określił jako: „cyfryzacja papierowych pomocy archiwalnych i ich udostępnienie w Internecie, a w efekcie zwiększenie sprawności i efektywności dystrybucji danych o materiałach archiwalnych i ich zawartości” został przez nas osiągnięty? Jeśli chodzi o samą „sprawność i efektywność dystrybucji danych” to zapewne tak, gdyż wszystkie wytypowane do programu pomoce ewidencyjne zostały przeniesione do systemu ZoSiA i są udostępnione w Internecie. Czy jednak „dystrybuujemy prawdziwe dane o materiałach archiwalnych i ich za-

wartości”? Jako osoba, która przepisywała niejedyn inwentarz budzący wątpliwości, nie mogę na to pytanie odpowiedzieć twierdząco, nie wzbudzając przy tym wyrzutów sumienia. Kolejne pytanie to, czy udostępniamy tylko to, co powinniśmy? Czy w trakcie masowego importu danych nie udostępniliśmy danych wrażliwych? By móc odpowiedzieć na to pytanie, podjęliśmy w AP Olsztyn decyzję o przeprowadzeniu pełnego skontrum całego zasobu, którego głównym celem nie tyle jest sprawdzenie stanu magazynowego, co porównanie zapisów z systemu ZoSIA ze stanem faktycznym. Tylko takie działanie da nam pewność, że umieszczone przez nas dane w Internecie są poprawne i nie naruszają przepisów o ochronie danych osobowych czy wrażliwych.

Keywords: retroconversion, archival fonds registry, archival unit description, sharing finding aids online, State Archive in Olsztyn

Mots-clés : conversion rétroactive, registre des fonds d'archives, description du dossier, partage en ligne des instruments de recherche, Archives d'État d'Olsztyn

Ключевые слова: ретроконверсия, учет архивного хранилища, описание архивного структурного подразделения, доступ к архивным инструментам в Интернете, Государственный архив в Ольштыне

Romualda Piotrkiewicz, *Remarks on Retroconverting the State Archive in Olsztyn*. The finding aid retroconversion programme was launched by the Director of State Archives in 2016. Its stated purpose was to “significantly increase the amount of information on the fonds possessed by state archives available online, at least at the archival unit level”. The project is planned to be ready in late 2018. To facilitate work on the project, the efforts were limited to rewriting the aids, without re-analysing the fonds themselves. Transferring data using OCR technologies was also permitted. Thus, the main purpose of the project was to transform all paper finding aids into an electronic form as quickly as possible, using all available technological tools and involving as many employees as possible. Was the programme successful, however? The remarks made during the retroconversion process imply that it might not have been a complete success.

Romualda Piotrkiewicz, *Observations sur la conversion rétroactive des Archives d'État d'Olsztyn*. Le programme de conversion rétroactive des instruments de recherche a été lancé par le directeur général des Archives d'État en 2016. L'objectif était alors « une augmentation significative des informations sur les fonds des archives d'État disponibles en ligne, au moins au niveau du dossier ». La fin de l'année 2018 est la période prévue de réalisation du programme. Afin de rendre la tâche réalisable, il a été ordonné de limiter le travail à la retranscription des instruments de recherche, en soulignant que l'équipe ne devait pas être renforcée à cette occasion. Le transfert de données à l'aide de techniques ROC a également été autorisé. Ainsi, l'idée principale des hypothèses du programme consistait à : transférer le plus rapidement possible toutes les instruments de recherche existant sur papier au format numérique en se servant de toutes les améliorations techniques possibles et en faisant participer le plus grand nombre possible d'employés. Mais les hypothèses du programme ont-elles permis d'atteindre cet objectif ? Les commentaires qui ont été formulés au cours des travaux de

conversion rétroactive dans des Archives d'État d'Olsztyn suggèrent de s'abstenir d'annoncer un plein succès.

Ромуальда Петркевич, *Комментарии к ретроконверсии Государственного архива в Ольштыне*. Программа ретроконверсии архивных инструментов была предложена Генеральным директором Государственных архивов в 2016 г. Цель программы была представлена как «значительное увеличение информации об архивном фонде государственных архивов, доступных в Интернете, по крайней мере, на уровне архивного структурного подразделения». Период осуществления программы ожидается в конце 2018 года. Чтобы сделать более реальной выполнимость задачи, было поручено ограничить работу только переписью инструментов, и не проводить при этом случае работ над ресурсами. Допускается также перенос данных с помощью OCR-техники. Следовательно, основным принципом программы было: как можно быстрее, с применением различной возможной технической помощи и участием максимального количества сотрудников, перенести все бумажные учётные инструменты на цифровые носители. Но позволили ли принципы программы достичь цели? Замечания, которые возникли во время работы над ретроконверсией в Государственном архиве в Ольштыне, предлагают не торопиться с заявлением об успешном завершении.